

Przygotowujemy się do spowiedzi.

Christos Woskresie!

Drodzy rodzice. Wasze kochane dzieci za kilka miesięcy pójdą do pierwszej klasy, po raz pierwszy na wakacjach przystąpią do swojej pierwszej spowiedzi. Jest to szczególny dzień dla was jako rodziców, ale też i dla dzieci.

Na zajęciach zawsze mówiłam im, że potrafią już odróżniać zły uczynek od dobrego. Wszystkim

zdarzało się pokłócić, oszukać, powiedzieć brzydkie słowo, sprawić komuś przykrość, uderzyć, nie słuchać się starszych, nie zawsze pomodlić się w domu, pójść do cerkwi itp. Miłosiwy, kochający Bóg wybaczy im jeśli przyjdą i z całego serduszka poproszą Go o pomoc.

Mówiłam dzieciom, że nikt z nas nie je obiadu brudnymi rączkami, nikt nie chce wkładać na siebie brudnych ubranek czy bawić się w pokoju, w którym panuje bałagan. Dlaczego? Dlatego, że wtedy czujemy się po prostu źle.

Podobnie jest z naszą duszą, czyniąc zło oklejamy ją powoli grzechami i odchodzimy od Boga. Rączki myjemy, ubranka wrzucamy do pralki, pokój sprzątamy, duszę oczyścimy wyłącznie poprzez spowiedź.

Przygotowując się do spowiedzi powinniśmy przypomnieć swoje wszystkie grzechy czyli złe uczynki. Poprosić najbliższych aby wybaczyli nam to wszystko czym ich zasmuciliśmy „*Prostitie mnie hresznoj/mu*” (*Wybacz mi grzesznej/mu*) a oni odpowiedzą „*Boh prostii i ty mnie prosti*” (*Bóg wybaczy i ty mi wybacz*).

W cerkwi przy anałojczyku, na którym leży ikona, Św. Krzyż lub Ewangelia będzie stał batuszka. Dzieci wykonują następujące czynności:

- czynią Znak Krzyża Świętego,
- całują Św. Krzyż lub Ewangelię,



- duchowny przykrywa głowę dziecka najważniejszą szatą (jepitrachil) i rozpoczyna z nim rozmowę, pyta się jakie grzechy popełniło,
- po wysłuchaniu duchowny powie jak należy postępować i zapyta się, czy żałujemy swoich grzechów,
- dziecko odpowiada **kajus** – żałuję,
- duchowny zapyta się o imię dziecka, dobrze jak zna swoje imię w języku cerkiewnosłowiańskim, które otrzymało w czasie Świętego Chrztu,
- duchowny wypowiada słowa bardzo ważnej modlitwy, w której w imieniu Boga wybacza nasze grzechy i zdejmuje jepitrachil,
- czynimy znów Znak Krzyża Świętego, całujemy Ewangelię lub Święty Krzyż, prosimy o błogosławieństwo i odchodzimy od anałojczyka.

Pierwsza spowiedź to pierwsze zupełnie świadome, indywidualne, samodzielne uczestnictwo dziecka w życiu cerkwi. Rodzice powinni rozmawiać z dzieckiem o Bogu, o wierze w Boga i o wszystkim co dziecko czuje i czyni w swoim codziennym życiu, wzbudzając w nim poczucie odpowiedzialności. Co jest dobre? Co złe? Co znaczy „zasmucić Boga”. Po raz pierwszy dziecko wzywane jest do odpowiedzialności za swoje postępowanie.

Ważne jest, by dziecko wiedziało, że spowiedzi towarzyszy żal za grzechy a jednocześnie radość, że Bóg wybaczył nam nasze przewinienia. Rodzice przygotowując dziecko do spowiedzi (zwłaszcza do pierwszej) powinni przestrzegać pewnych zasad:

- należy być wobec dziecka wyrozumiałym i cierpliwym, rodzice powinni spokojnie tłumaczyć dziecku, na czym polega spowiedź akcentując, że spowiadamy się samemu Panu Bogu,
- dzień spowiedzi i przyjęcia Świętych Darów powinien być dla dziecka dniem świątecznym;
- tłumaczymy dziecku, że spowiedź jest ratunkiem, nie karą – i jeśli nic nie stoi na przeszkodzie, powinniśmy chodzić do spowiedzi i przystępować do Świętej Eucharystii jak najczęściej;
- dziecko musi mieć świadomość, że Bóg kocha je bezinteresownie, bez względu na to czy postępuje dobrze czy źle;
- nie wolno pytać dziecka, z czego się spowiadało i o czym mówił kapłan podczas spowiedzi.

Okres przygotowania dziecka do spowiedzi jest wspaniałą okazją do ożywienia i pogłębienia swojej własnej wiary. Dziecko obserwuje nasze życie,

porównuje czy wypowiedane słowa mają pokrycie w postępowaniu. Jeśli będziemy tylko mówić o potrzebie spowiedzi a sami nie będziemy się spowiadali, na pewno to zauważy.

Życzę Wam drodzy rodzice dużo sił i wytrwałości a dzieciom jak najwięcej uśmiechu na ich buziach. Christos Woskresie! Eugenia Kazimiruk